

Czy Biden zostanie postawiony w stan oskarżenia?!

17 stycznia 2021

To już ma moc oficjalnego postępowania: prokuratorzy federalni skierowali do sądu w Arizonie dokumenty i wnioski, mające udowodnić tezę, że celem tłumy, który 6 stycznia wdarł się do gmachu Kapitolu, miało być schwytywanie i zamordowanie polityków amerykańskich.[S]

[]

Jednym z tych, którym grozić miało śmiertelne niebezpieczeństwo miał być wiceprezydent Mike Pence. Jacob Chansley (jeden z protestujących w futrzanej czapie z rogami) zostawił na biurku wiceprezydenta karteczkę z napisem „To tylko kwestia czasu, sprawiedliwość nadchodzi”. Teraz, gdy prokuratorzy wystąpili o przedłużenie mu aresztu, treść napisu może zostać przedstawiona przez prokuratorów jako groźba.[S]

Innymi dowodami na krwiożercze zamiary tłumy ma być fakt, iż część z demonstrujących („co najmniej trzech” – protest przed Kapitołem liczył kilkanaście tysięcy ludzi) miała ze sobą broń i część krzyczała o powieszeniu wiceprezydenta. Dwie czołowe gazety, związane z Demokratami: „Washington Post” i „New York Times” nakręcają atmosferę pisząc, że Pence’a od spotkania z tłumem dzieliły tylko sekundy. Jeden z protestujących miał wygłaszać groźby karalne pod adresem Nancy Pelosi, a przyjechał pod Kapitol „samochodem pełnym broni i amunicji”, pisze portal WP.pl.[S]

Wszystko to wskazuje na to, że jest silna chęć nowej władzy związanej z nowym prezydentem – Joe Bidenem, by przedstawić zwolenników Donalda Trumpa jako groźnych i nieodpowiedzialnych ludzi, którzy chcieli wywołać w USA nieledwie wojnę domową. To ostatecznie miałoby pogrążyć Trumpa jako ewentualnego

konkurenta elit politycznych USA w przyszłości.[S]

[]

Aktualnie osobisty prawnik Donalda Trumpa Rudy Giuliani poinformował ABC News, że należy do zespołu, który będzie bronił prezydenta w sprawie dotyczącej impeachmentu. Wyjaśnił też, jak będzie wyglądała ich praca. „Jestem teraz zajęty (...). To jest to, nad czym pracuję” – powiedział Giuliani. Adwokat dodał, że ze strony obrony przedstawi zarzuty zakrojonych na wielką skalę oszustw podczas wyborów prezydenckich. „Zasadniczo powiedzieli, że ilekroć (Trump – red.) mówi o oszustwach wyborczych – ja albo ktoś inny – podlegamy do przemocy; że są to agresywne słowa, ponieważ nie są prawdziwe. Jeśli uda nam się udowodnić, że to prawda lub przynajmniej są na tyle prawdziwe, aby być uzasadnionym punktem widzenia, to nie są to już agresywne słowa” – wyjaśnił prawnik.[SN]

Giuliani zauważył, że istnieją „różne opinie” na temat tego, jak prezydent powinien podejść do swojego drugiego impeachmentu. Jego zdaniem Trump powinien zakończyć proces jako bezprawny. „Jeśli zdecydują się wnieść sprawę do sądu, musi odrzucić impeachment jako całkowicie niezgodne z prawem. To jedyny impeachment, który przeszedł w ciągu dwóch dni, trzech?” – mówił. Jego zdaniem orzeczenie sądu stworzy precedens, w którym Kongres będzie mógł w ciągu kilku dni postawić zarzuty każdemu w dowolnej sprawie.[SN]

Giuliani wyraził opinię, że słowa Trumpa nie powinny być traktowane jako podżeganie do przemocy, także dlatego, że między zamieszkami a wystąpieniem prezydenta była luka czasowa. „Zasadniczo, jeśli (podżeganie – red.) ma miejsce, powinno to nastąpić natychmiast. Ludzie powinni wybiegać w środku przemówienia, biec prosto na Kapitol. To jest w rzeczywistości podżeganie” – wyjaśnił.[SN]

Prawniki zaznaczyli, że jeśli nie można odrzucić artykułu o impeachmentie, to Trump może zeznawać. „Jako prawnik nie

byłbym tak przeciwny zeznawaniu, jak wówczas (podczas pierwszego impeachmentu – red.)” – powiedział Giuliani. Komentując doniesienia o możliwościach Trumpa do uniewinnienia samego siebie, Giuliani podkreślił, że „byłoby to w pełni uzasadnione”, ponieważ „konstytucja nie ogranicza tego, kogo można uniewinnić”.[SN]

[]

Tymczasem [ze Stanów Zjednoczonych docierają coraz bardziej frapujące](#) informacje dotyczące możliwego impeachmentu... Joe Bidena! Członkini Izby Reprezentantów – Marjorie Taylor Green ogłosiła gotowość przedstawienia projektu rezolucji w sprawie odwołania Joe Bidena 21 stycznia, dzień po jego zaprzysiężeniu na 46. prezydenta USA. Motywacją Marjorie Taylor Greene jest przeświadczenie, że w Stanach Zjednoczonych nie może być prezydenta, który nadużywa swoich uprawnień, a do tego może być podatny na korupcję ze strony innych rządów. Greene nie wyjawiała o jakie dokładnie chodzi zarzuty, ale jeden z nich ma dotyczyć jego biznesowych działań na Ukrainie.[ZNZ]

Od pewnego czasu krążą też informacje o tym, że Chiny mają dowody na przestępstwa syna Bidena – Huntera. W związku z tym Joe Biden ma być szantażowany. Jeśli nie będzie wykonywał poleceń Pekinu, te informacje oficjalnie ujrzą światło dzienne, a to będzie oznaczać koniec kariery całego obozu politycznego, który wspiera Bidena.[ZNZ]

Autorstwo: MW [S], Sputnik [SN], Marcin Kozera [ZNZ]

Źródła: [Strajk.eu](#) [S], [pl.SputnikNews.com](#) [SN], [ZmianyNaZiemi.pl](#) [ZNZ]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net